

WŁOŚCIANIN

Pismo polityczno-społeczne, poświęcone sprawom oświatowym i gospodarczym ludu włościańskiego
Organ Polskiego Stronnictwa Ludowego, okręgu Wielkopolskiego.

„Włościanin” wychodzi 3 razy tygodniowo
Abonament: Miesięcznie na pocztę z odno-
szem do domu 1200 mk. Miesięcznie pod
opaską 1800 marek. — W Ameryce 1 dolar.
Pojedynczy numer kosztuje 60 mk.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 263 606 dla
Redakcji i Administracji „Włościanina”.

REDAKCJA I ADMIN. STRONNICTWA

Poznań, ul. Kwiatowa 2.

— Telefon nr. 2417. —

Redaktor: Józef Jurek.

Ogłoszenia Na stronie 6 łamowej za
tekstem 60 marek, w tekście 80 — marek
od wiersza petytowego. (Przy kilkakrotnem
ogłoszeniu odpowiedni rabat.)
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada

Konto czekowe P. K. O. Nr. 263 604 dla
Sekretariatu Polskiego Stronnictwa Ludowego

Narodu -- duch zatruty.

Kto na nasze życie polityczne patrzy nie przez okulary partyjne, dostrzec musi w nim zaskakujący objaw. Z istoty ustroju konstytucyjnego wypływa, że państwem rządzi cały naród przez swych posłów. Od tego jaki jest ten naród, jakie są najszerze masy ludu polskiego, zależy będzie przyszłość Polski. A czy zanieść nasz naród, znając jego ducha, możemy śmiało bez lęku i obawy patrzeć w przyszłość?

Śmiało twierdzić, że nie! Przyszłość Polski jest mocno niepewna, państwo nasze na zawodnych opiera się podstawach, bo duch narodu jest zatruty.

Państwo Polskie powstało z gruzów kilkoletniej wojny — słabe, bez naturalnych granic, bez organizacji, bez armii, a co najgorsze dzisiejsze nasze pokolenie jest bez tradycji państwowej. Wychowaliśmy się w atmosferze, gdzie rząd był naszym wrogiem, gdzie prawo było dla nas gwałtem, a łamanie tego prawa, nieposłuszeństwo względem władzy i walka z rządem — obowiązkiem i zasługą narodową. I gdyśmy pewnego dnia obudzili się we własnym państwie, pod własnym polskim rządem — duch nasz, poczucie nasze prawne zostało to samo, tak samo wrogi a coraz wyżej obojętno względem rządu i prawa.

Wobec prasy polskiej stanęło wtedy piękne i szczerne zadanie a zarazem obowiązek zaszczerpić w narodzie polskim poczucie prawa i własnej państwowości.

Niestety, największy odłom naszej prasy i, zw. prawicy inaczej zrozumiał swoje zadanie. W zacietej walce o władzę nie przebiegał w środkach. Przez całe 4 lata naszej niepodległości zabydzano w tej prasie najwyższego urzędnika Rzeczypospolitej, pluło na każdy rząd polski, wyzywano na własną, naszą, polską władzę. Najmniejszą omyłkę, najmniejszy błąd tej władzy wyolbrzymiano, często świadomie podawano wiadomości fałszywe, dłożono wszystkich starań, aby tylko w narodzie polskim zasiać jad nienawiści partyjnej, aby zaszczerpić w ludzie polskim nieufność do własnego rządu, aby podkopać powagę prawa.

Nie chciano uwzględnić tego, że państwo nasze jest zniszczone wojną, że administracja nasza jest młoda i niedoświadczona, że nie mamy wyszkolonych wyższych urzędników, ani polityków.

A co najgorsze, że do tej walki z własnym państwem użyto, raczej nadużyto dwóch najświętszych uczuć każdego Polaka — religii i narodowości. Każde-

go, kto nie należy do ich obozu, każdego, kto upomina się o słuszne prawa dla ludu okrzyknięto masonem, bezbożnikiem, choćby codzień chodził do kościoła, odseparowano go od narodowości i patriotyzmu, zrobiono z niego niemal bandytę. Ze tak postępowała i postępuje z każdym z innej partii prawica, na to dowodów chyba nie potrzeba.

I jakie są owoce tej czteroletniej „pracy” Narodowej Demokracji? Oto lud polski przepełniony jest gorczyzłą i nienawiścią do własnej władzy, naród polski podzielony na zwalczające się namiętne grupy, Polak Polaka ma za wroga, prawo uważa za gwałt; brak poszanowania władzy jest na porządku dziennym. — ba zbrodniczą ręką targnęła się już nawet na życie pierwszego naszego Prezydenta!

Brak poszanowania władzy i brak poczucia prawnego zgubiły Polskę 150 lat temu. Ale i wtedy, kiedy „Polska nierządem siała” nie doszło do przelewu krwi najwyższego dostojnika państwa. Pod tym względem więc naród Polski jeszcze niżej upadł!

Ale jest jeszcze jeden objaw, groźniejszy i gorszy nawet od tego mordu. Gdy nadeszła wieść o zamordowaniu Prezydenta, ludność gromadząca się na ulicach żywo o tym wypadku rozprawiała. I wówczas niejednokrotnie dało się słyszeć „Dzięki Bogu”.

Więc na tyle zatraciliśmy już poczucie honoru narodowego, że cieszymy się ze śmierci Prezydenta Rzeczypospolitej, więc daliśmy już do tego stopnia rozwydrzenia partyjnego, że morderstwo czołowieka z innej partii jest dla nas radością; czyż do tego stopnia zdeprawowane są dusze nasze, wyzbyci jesteśmy ze wszystkich uczuć ludzkich i chrześcijańskich, że weselem napełnia nas zabójstwo niewinnego człowieka? A gdzie leży przyczyna tego zatrucia ducha narodu, gdzie leży przyczyna tego, że powoli wyzbywamy się najświętszych uczuć chrześcijańskich, że stajemy się raczej do zwierząt podobni, niż do ludzi? Co sprawia, że lud polski uważa własną władzę za wroga, że niechętnie płaci podatki, niechętnie daje rekruta? Jedną jest tylko tego przyczyna — szaloną, nie znającą granic agitacją obozu „narodowego”. Ich pisma, broszury i wieści to sprawili. Ich ambicja i żądza władzy!

Jeśli dalej pójdziemy w tym kierunku, jeśli dalej prasa ta będzie zatrnuwać ducha narodu jadem nienawiści do innych partii i nieufności do państwa Polskiego — to o przyszłość Polski poważna troska zakrywa czoło nasze.

Bo narodu duch zatruty
to dopiero bólów ból!

— pisał kiedyś wielki nasz poeta Z. Krasiński.
Z. B.

Echa mordu prez. Narutowicza.

W całej Polsce odbyły się uroczyste nabożeństwa za duszę ś. p. Narutowicza. Nadto we wszystkich niemal miastach stołecznych wszystkich państw odbywały się nabożeństwa żałobne.

Z całej Polski napływają dotąd jeszcze na ręce marszałka Sejmu wyrazy współczucia, ze wszystkich państw niemal całego świata.

Aresztowani w Warszawie.

Aresztowano w Warszawie na żądanie władz sądowych p. Edwarda Ligockiego, b. majora wojsk Hailera. Sprawa aresztowania tego jest w związku z ostatnimi wypadkami jakie rozegrały się w Warszawie.

Na mocy decyzji komisarzy rządu p. Anusza zarządzono aresztowanie paru osób, które brały czynny udział

w demonstracjach ulicznych. Między innymi aresztowano kierownika demonstracji Teodora Kremnickiego, który, jak zeznali naoczni świadkowie, wydawał demonstrantom rozkazy niedopuszczenia posłów na Zgromadzenie Narodowe, Aleksandra Barczewskiego, studenta Jaksa Bykowskiego i cały szereg innych, których osadzono w więzieniu Mokotowskim.

Co robi morderca ś. p. Narutowicza.

Morderca ś. p. Narutowicza Niewiadomski siedzi w więzieniu Mokotowskim. Śledztwo zostało ukończono i akta skierowane do sądu okręgowego. Akt oskarżenia doręczono onegdaj Niewiadomskiemu oraz zaproponowano mu przysługującą obronę. Morderca jednak nie powoła żadnych obrońców, nie powoła żadnych świadków, obronę przygotowuje sam. Rozprawa wyznaczona została na 30. bm i będzie dostępna dla publiczności.

Czego żąda P. S. G. od przyszłego rządu.

Położenie tak Państwa naszego jak większej części ludności staje się z dnia na dzień coraz cięższym.

Widocznym tego dowodem deficyty skarbowe i dochodzący do zawrotnych cyfr, gwałtowny spadek marki Polskiej i szalejąca w niesłychany sposób drożyna niemal wszystkich artykułów. Gdyby stan podobny trwał dalej, mogłyby Państwo doprowadzić na brzeg przepaści a wielką część ludności do rozpacz i ostatecznej nędzy.

Niezawodnie, przyczyny zła szukać należy częściowo w stosunkach ogólnogwiałowych od nas niezależnych, w znacznej mierze jednak leżą one w nas samych.

Brak większości Sejmowej, a co za tem idzie brak stałego konsensusu w wykonywanym programie, stałości rządów i ciągłe ich zmiany nie pozwoliła na stworzenie i wykonanie szerokiego programu ratowania Państwa. Dodając do tego niepewną sytuację zagraniczną mamy przed sobą bardzo ciężki stan Państwa dostateczny obraz naszych ciężkich stosunków. Stan taki dalej trwać nie może.

PSL dąży do stworzenia rządu, opartego na współpracy i odpowiedzialności wszystkich Polskich stronnictw, uważa że praca Sejmu i Rządu winna opierać się na następującym programie:

I.
1) Bezwzględnie utrzymanie pokojowej polityki Państwa i utrwalenie zawartych przymierzy i sojuszków.

Należyła i sprawna ochrona obywatela Rzeczypospolitej Polskiej przybyszów zagranicę, oraz konieczność opieki rządu Polskiego nad mniejszościami polskimi znajdującymi się w innych państwach.

II.
2) Jaknajrychlejsze przeprowadzenie ustawy o dwuletniej służbie wojskowej zabezpieczającej odpowiednią ujęcie dla producentów rolnych i żywicieli rodzin, jak również należyte wyposażenie armii.

III.
3) Bezwzględny zakaz tworzenia jakichkolwiek sił zbrojnych poza armią, oraz wszelkich organizacji społecznych, roszcujących sobie atrybucje bądź to cywilnych, bądź to wojskowych władz państwowych.

4) Grundowna reorganizacja policji państwowej w kierunku wojskowo-cywilnym celem podniesienia jej sprawności ścigania wszelkich zbrodni i przestępstw.

IV.
5) Oparcie gospodarki skarbowej państwa na zasadach praworządnych. Uchwalenie wobec tego na razie przy najmniej prowizorium budżetowego na pierwsze miesiące roku 1923, określającego ściśle i nieprzekraczalne ramy dla rządu.

6) Możliwe doprowadzenie wydatku skarbu państwa do jego dochodów, celem osiągnięcia równowagi budżetowej i

zaniechania druku i niemających pewności pieniędzy papierowych.

7) Dopuszczalność subwencji i pomocy materialnej z skarbu państwa tylko na podstawie ustaw.

8) Uregulowanie podatków i opłat skarbowych w zasadzie do wysokości przedwojennej i ujednolinitenia do systemu podatkowego. Należyte uruchomienie aparatu podatkowego i skarbowego.

9) Wprowadzenie progresji przy tych wszystkich podatkach, które dopuszczają zasadę, a zwłaszcza przy podatkach bezpośrednich.

10) Nałożenie nadzwyczajnego programu progresywnego, majątkowego do ziemi (powyżej pewnego ustalonego minimum) nieruchomości, fabryk, przedsiębiorstw, kapitałów rolnych, spółek akcyjnych, aż do zrównoważenia budżetu.

11) Podatek od obrotu.

12) Utrzymanie monopolu tytoniowego.

13) Oparcie wszystkich przedsiębiorstw państwowych, a zwłaszcza kolei na zasadach nacjonalnej gospodarki kupieckiej, celem usunięcia ich niedoboru.

14) Założenie banku misyjnego dla ufundowania nowej waluty pełnowartościowej.

15) Zaprowadzenie wolnego handlu dewizami walut zagranicznych. Przeprowadzenie inkassa przez PKKP. dewiz i walut zagranicznych uzyskiwanych przez przemysłowców i producentów za wywożony zagranicę towar.

16) Przeprowadzenie jak najwięcej idącej redukcji władz i urzędów państwowych przez bezwzględne zastosowanie zespolenia urzędów w myśl art. 66 konstytucji. Redukcja ta ma być przeprowadzoną w określonym ścisłym terminie. Równocześnie zaś z nią mają być zniesione wszelkie zbędne wydatki rzeczowe wszystkich urzędów i władz państwowych. Ilość i tok instancji ma być możliwie ograniczony, w ten jednak że sposób by sprawność urzędów nie tylko się nie zmniejszyła, ale w wybitny sposób podniesiona została. Do przeprowadzenia powyższych prac, powołana zostanie specjalna komisja stworzona z trzech członków, których decyzja będzie ostateczną.

17) Wprowadzenie odpowiedzialności cywilnej urzędników państwowych znaczne, zwiększenie władzy dyscyplinarnej przełożonych poszczególnych urzędów i władzy, usunięcie urzędników nadużywających władzy dla celów partyjnych.

18) Wprowadzenie samorządu gminnego, powiatowego i wojewódzkiego, na terytorium zniesienia rad powiatowych w Małopolsce przy równoczesnym wprowadzeniu tamże w życie rad przybocznych w powiatach aż do czasu powstania do życia w drodze ustawowej sejmików powiatowych i wojewódzkich.

VI.

19) Uproszczenie organizacji sądownictwa i wprowadzenie sądów gminnych po kraju.

20) Celowe przyspieszenie akcji budowy szkół powszechnych, jaknajwięcej rozszerzonej akcji oświatowej i kulturalnej.

VII.

21) Bezwzględne wprowadzenie w życie

reformy rolnej i usunięcia wszelkich przeszkód uniemożliwiających dotychczas jej wykonanie. Przeprowadzenie planowego osadnictwa na ziemiach rządowej zasiedlonych.

22) Podniesienie rolnictwa przez intensywnie popieranie produkcji rolnej i melioracji, oświaty rolnej, oraz racjonalną politykę wywozową i celną.

23) Upaństwowienie większych obszarów leśnych. Przymusowe zalesienie zniszczonych przestrzeni lasowych, zwłaszcza na stokach górskich, wydmych piaszczystych i gruntach nie nadających się do gospodarki rolnej.

24) Przeprowadzenie rozpoczętej akcji odbudowy w zniszczonych przez wojnę miejscowościach przy pomocy bezwrotnych subwencji i pożyczek państwowych, oraz nadzwyczajnej darminy lasowej.

25) Odbudowa zniszczonych komunikacji i regulacji rzek, tudzież podjęcie robót przy komunikacjach lądowych i wodnych.

VIII.

26) Zmiana ustaw o ubezpieczeniach od choroby i wypadków przez wyłączenie od tychże ubezpieczeń gospodarstw drobno-rolnych.

27) Uregulowanie bytu inwalidów, oraz wdów i sierot po poległych w wojnie gwałtownej przez wykonanie uchwalonych ustaw, oraz nadanie przyznanych już i przyznać się mających koncesji i uprawnień gospodarczych.

IX.

28) Bezwzględne i gruntowne uporządkowanie całokształtu stosunków administracyjnych, osadniczych, wyznaniowych i szkolnych we województwach wschodnich i zachodnich.

-O-

Czas wejść na inną drogę.

Ze wiele zmieniło się w naszej polityce wewnętrznej w dniach ostatnich, to jest rzeczą dla każdego widoczną. W sferach politycznych i prasie prawie nastąpiło uspokojenie, wzywa się tam do spokoju i rozważa.

Sluchamy — i nie dowierzamy własnym uszom. Ze strony, skąd najbezwzględniejsze obelgi i najbardziej wściekłe inwektywy uderzały w Naczelnika Państwa, gdzie rozpoczęto kampanię, zakończoną tak tragicznie, przeciw zamordowanemu Pierwszemu Prezydentowi, dziś padają wezwania do umiarkowania i opamiętania. Co się stało? Co się zmieniło? Prezydent Wojciechowski został wybrany temi samymi głosami co śp. Narutowicz, a przeciw obecnemu Prezydentowi nie ma tych perfidnych i ohydnych wycieczek w prasie prawicowej, jakie były przeciw Narutowiczowi.

Dla czego to? Bo poznali że ich wstrętna robota pchała państwo nasze w przepaść. Nareszcie poznali że źle robili. Pragnęlibyśmy, aby wycieczki prawicy przeciw prawowitej władzy polskiej ustały na zawsze, aby to, cośmy obecnie zauważyli, niebył tylko manewr taktyczny, lecz objaw wewnętrznej duchowej przemiany, poprawienia dawnych błędów i grzechów i wejścia na drogę do prawdy.

Mieimy nadzieję, że obecnie prawica stanie się inną, a więc możliwą we współpracy z innymi stronnictwami stojącymi na stanowisku narodowym a szczerze demokratycznym.

Dość już kosztownych eksperymentów, trzeba wejść na drogę ratowania państwa od ruiny w jaką wepchnęły nas klótnie partyjne często o bardzo małe rzeczy.

Mowa

ks. prof. Szlagowskiego wygłoszona na żałobnym naboż. za śp. Narutowicza.

I struchleje każde serce i osłabnie wszelka ręka i omdleje każdy duch. Ezech. 21. 7. Od kiedy Polska Polską, od kiedy anieli u Piasta gościli, poprzez tysiąclecie naszego istnienia aż dotąd nie było u nas zbrodni, jaka w tych dniach się dokonała. Najwyższy przedstawiciel zamordowany, pierwszy prezydent odrodzonej Polski na wstępie swych rządów ginie od kuli szaleńca. Szaleńca zbrodnia ręka targnęła się na niecykalną osobę pierwszego urzędnika w Państwie, sponiewierała dostojność Rzplitej, zdeptała cześć i zniszczyła imię polskie po świecie. Swój to nie obcy, swój, lecz duchem nie nasz, czynem nam obcy, odbija od nas całym tysiącleciem naszych czystych pod tym względem dzieł, eo wręcz się klóci z całą przeszłością naszą, zniża rycerski charakter narodu, podniosłość naszych uczuć, szczytność naszych ideałów, duchem naszych wieszczów. Toż oni nam śpiewali o Polsce jako o Chrystusie wśród narodów, oni nam zwiastowali, że Polska kościołem będzie na ziemi widomego czy nu. Oni nam głosili, że duch nas boży wiąże bratni, w nim moc pierwsza, cel ostateczny.

Nie, orzeł nasz srebrnopióry nie nosił dotąd u nas na sobie krwawych plam ohydnej zbrodni, ale on i odłód czystym, nieskalanym pozostanie.

Boże wielki, Boże Bolesławów, Janów Kazimierzów, Boże Jadwigi, Salomei, Ty palniesz w sercu nasze. Ty widzisz, jaka nam się wszystkim stała krzywda wielka, jak nas wszystkich dotknęło nieszczęście przegromne! Przecie u tej trumny stoi dziś Polska cała, przecie stoi grozy i sadu i boleści pełna. I struchleje każde serce, i osłabnie wszelka ręka i omdlewa każdy duch.

A dalej, nawołując do zgody, mówił:

Obyż ta trumna stała się wam symbolem pojednania, obyż przyszłe pokł. u grobu pierwszego prezydenta powtarzać mogły, że tragiczną śmiercią swoją wstrząsnął do głębi naród cały i do zgody skłonił, dokonał umarły, czego żyjący spełnić nie zdążył. Przypomnę wam żalobni bracia słowa Mickiewicza, który na posiedzeniu towarzystwa historycznego i literackiego w Paryżu do rodaków był wypowiedział: Wszystko będzie daremne, dopóki się nie odrodzicie w duchu, ale coż jest to odrodzenie w duchu? Na to pytanie każdy z was znajdzie odpowiedź w głębi serca swego. Połóżcie zatem ko niec rozterkom waszym i pogódźcie się. Wy ludzie czynu zapytajcie was samych, gdzie jest ojczyzna, zejście do głębi duszy waszej, natężcie ducha wewnętrzną pracą i uirzycie ją, ukaże się was zstępująca, biała i czysta jak gołębica, błoga zwiastunka przyszłych losów naszych. Tyle Mickiewicz.

Śp. narodowi

swemu i przykładaj się, aby zbudowany był podług Chrystusa. Przynieś mu część majątku swego i spraw, aby wszystko to czynił. Krasński zaś woła: Sam Wszechmocny kłasc nie może w pierś nieczystą wieków zorze, o bądźcie mi czysti, o bądźcie mi święci a com rzekł wam, ziści sprawiedliwy Bóg. Bójmy się Boga, o Polsko, chodź drogą przy jasności jego, nie przeciw światłu jego. Nie oddawaj chwały Twojej drugiemu i godności Twojej narodowi cudzemu. (Barł. 4. 2. k. — go.) Dostojny Panie Prezydencie! W Twoje ręce, jako przedstawicielowi Najjaśniejszej Rzplitej składamy uroczyste wynurzenie naszej powszechnej boleści z powodu morderstwa dokonanego na osobie śp. Narutowicza. Jednocześnie dodam, że sama wieść, że mamy nowego prezydenta przyniosła nam ulgę w cierpieniu i ukojenie w niepewności. Niech Bóg do spokoju sposobi Cię, Panie Prezydencie, do wszystkiego dobrego w państwie, niechże nam da wszystkim hasło serdeczne, aby był pokój za dni Twoich i na wieczne dni i aby wierzyła Polska cel, że z nami Bóg i miłosierdzie jego. A duszy ś. p. Prezydenta Gabriela Narutowicza wieczne odpoczywanie racz dać Panie i światłość wiekiusia niech mu świeci Amen!

Przegląd polityczny.

Projekt ustawy o ochronie Konstytucji.

Warszawa, 28. 12. Minister sprawiedliwości wniósł do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o obronie Konstytucji, godła państwowych i niektórych organów państwa m. in. osoby Prezydenta Rzeczypospolitej.

Piłsudski kierownikiem min. spraw wojskowych.

W czasie tygodniowego urlopu min. Sosnkowskiego, kierownictwo min. powierzono marszałkowi Piłsudskiemu, aże fowi sztabu general.

Konferencja w Belwederze.

Prezydent Rzeczypospolitej odbył konferencję z prezesem Rady ministrów p. Sikorskim. Tematem obrad były najważniejsze zagadnienia państwowe, które przedstawił prezes Rady ministrów.

Termin zwołania Sejmu.

Prezes Rady ministrów porozumiał się z marszałkiem Sejmu w sprawie zwołania Sejmu oraz programu prac. Ustalono termin zebrania Sejmu na dzień 10. stycznia 1923. Na jednym z najbliższych posiedzeń wystąpi Prezes Rady Ministrów z pozytywnym programem naprawy Rzeczypospolitej.

O naprawę skarbu.

P. prezes Rady ministrów wystosował do wszystkich byłych ministrów skarbu i kierowników min. skarbu pismo, w którym zaprasza do wzięcia udziału w programowej dyskusji na specjalnem posiedzeniu w dniu 9. stycznia 1923 r. w Belwederze, oraz przygotowania uwag ewentualnie wniosków w sprawie naprawy finansów Rzeczypospolitej.

Okręgowy Urząd Ziemiński na Pomorzu.

W tych dniach zostanie otwarty okręgowy Urząd Ziemiński w Grudziądzu, kierowany przez p. Krudysza, który

do niedawna pełnił obowiązki kierownika tegoż Urzędu w Poznaniu.

Zamknięcie kościołów katolickich.

Bolszewicy zamknęli wszystkie kościoły w Petersburgu i nie pozwalają na odprawianie nabożeństw poza kościołami. Krok ten podyktowany jest chęcią zmuszenia duchowieństwa do podpisania umowy między parafjanami, a władzami sowieckimi, mocą której wszystkie aparaty kościelne przeszłyby na własność ludową.

Niedobór poczty niemieckiej.

Min. poczty Rzeszy niemieckiej w memorjałach swoim, dotyczącym podwyższenia taryf pocztowych w Niemczech z dn. 15 stycznia stwierdza, że deficyt w budżecie zarządu poczty Rzeszy na r. 1923 wynosi 385.600.000 mk.

Sprawa zastawów niemieckich.

Według informacji prasy paryskiej na naradach konferencji w Quai D'Orsay badano sprawę zastawów niemieckich. Według tych informacji rząd francuski zażąda oprócz wprowadzenia w życie planu eksploatacji lewego brzegu Renu, ustalenia granicy celnej pomiędzy Nadrenją i okręgiem Ruhry z jednej strony, a Rzeszą z drugiej. Rząd francuski przywiązuje wielką wagę, aby cały plan nosił wyraźnie charakter jedynie sekwestru źródeł dochodów oraz zastawów produkcyjnych a nie ekspansji terytorjum. Interwencja wojska przewiduje plan jedynie w wypadkach koniecznego zabezpieczenia urzędników francuskich, pełniących służbę celną lub kontrolną.

Prusy Wschodnie chcą oderwać się od Niemiec.

Prasa niemiecka pomieszcza wiadomości o separatystycznym ruchu w Prusach Wschodnich. W naczelnym organach Prus Wschodnich wysuwane jest żądanie oddzielnego państwa związkowego, lub też autonomii.

Ruch separatystyczny nosi charakter zupełnie nacjonalistyczny z silną przymieszką monarchizmu. Ruch ten będzie hasłem dla separatystycznej agitacji w całych Niemczech, która w prowincji reńskiej może być wręcz zabójczą dla Niemiec.

Rząd włoski wydzierżawia koleje.

Nowo mianowany komisarz dla kolei państwowych Torre oświadczył w wywiadzie, iż wstrzyma przyjmowania nowych pracowników kolejowych i zaprowadzi ośmiogodzinny dzień pracy. Pragnie on wpłynąć na polepszenie stanu zdrowotnego kolejarzy. Polityka ta ma doprowadzić zdaniem komisarza do złownoważenia budżetu kolei państwowych, co umożliwi następnie oddanie kolei w ręce prywatne, a na co rząd jest stanowczo zdecydowany.

Wiadomości z bliska i daleka.

Poznań 29 grudnia 1922.

Piątek 29 Tomasza bisk.

Sobota 30 Eugeniusza.

Niedziela 31 Sylwestra.

Poniedziałek 1 Nowy Rok. Mieczysław.

Giełda z dnia 28. grudnia. Dolar amer. 17.300. Frank franc. 1.300. Marka niem. 2.36. Funt angielski 82.600. Korony austr. 0.25.

— **WSZYSTKIM CZYTELNIKOM** „Włoscianina”, prezesom powiatowym P. S. L., prezesom poszczególnych kół oraz wszystkim członkom i sympatykom P. S. L. życzymy Doświę Roku.

Redakcja „Włoscianina” oraz zarząd okr. P. S. L.

— **KALENDARZ** dodamy do jednego z następnych nr. „Włoscianina” jako Dodatek.

— **ILE ZŁOWIONO RYB W POLSKIEM MORZU?** Według obliczeń ministerstwa roln. i dóbr państw. w miesiącu wrześniu rybacy w Gdyni i Helu złowili 177,886 kg. ryb na ogólną wartość 60 mil. 600 tys. marek.

— **JEZYK POLSKI W WOJSKOWYCH SZKOŁACH FRANCUSKICH.** Ministerjum wojny we Francji zwróciło się do ministerjum wojny w Warszawie o odkomenderowanie oficerów polskich celem objęcia przez nich wykładów języka polskiego w wojskowych szkołach francuskich.

— **BUDOWA TYSIĄCA LOKOMOTYW DLA POLSKI.** „Journal Industriel” donosi, iż rząd polski uzyskał kredyt w Banque de Paris na budowę tysiąca lokomotyw, których części składowe będą wykonane we Francji.

— **KOSZTOWNY DAR MEDJOLAŃCZYKÓW DLA PAPIEŻA.** Po zakończeniu uroczystości w kaplicy sykstyńskiej wręczenia ośmiu nowym kardynałom kapeluszy, delegacja Medjolańczyków wręczyła papieżowi mitrę wysadzaną brylantami. Wśród otrzymanych tłumy „eviva il Papa” papież powrócił do swoich apartamentów.

— **WYSTAWA POLSKA W AMERYCE.** W dniach od 3 do 9 bm. odbyła się w Chicago wystawa polska. Wystawcami byli tylko polscy kupcy i przemysłowcy, instytucje, organizacje itp. Poraz pierwszy w historii rozwoju polskich kolonii w Ameryce urządzono przegląd dorobku polskiego na polu handlowym, przemysłowym i organizacyjnym. Wystawa obejmowała różne działy wytwórcze.

— **KRYZYS W PRZEMYSLE NIEMIECKIM.** W niemieckim przemyśle zagranicznym daje się ograniczyć ciężki kryzys. 23 fabryk cygar będzie unieruchomionych. Fabryki te uchwalily połączyć się w towarzystwo komandytowe, ażeby skuteczniej zwalczać trudności gospodarcze.

— **ORYGINALNY BANKIET.** Mieszkaniec Nowego-Jorku, E. Mecker liczący 92 lata, miał urządzić z okazji swoich urodzin bankiet, na który zaproszeni zostali wszyscy mieszkańcy Nowego Jorku, liczący 90 lub więcej lat. Jest to w każdym razie jeden z najoryginalniejszych bankietów w obecnych czasach.

— **WYDZIAŁ KRAJOWY WYBRANY** na pierwszym zebraniu Sejmiku wojewódzkiego i zatwierdzony przez władze odbył w czwartek pierwsze posiedzenie, na którym nastąpiło zaprzysiężenie, przewodniczącego i wiceprzewodniczącego wydziału, pp. Feliksa Wizego i dra Kiedacza i wprowadzenie w urząd członków wydziału.

— **OFIARA PREZYDENTA MINISTRÓW.** Prezydent Sikorski ofiarował na gwiazdkę dla sierót 1 milion marek.

— **WYSTAWA DROBIU.** Towarzystwo Ornitologiczne w Poznaniu urządza od 6—8 stycznia 1923 r. w sali p. Stabrowskiego w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 129, wystawę drobiu, gołębi królików.

Walne Zebranie

Członków Ludowej Spółki wydawniczej w Poznaniu.

Odbędzie się na mocy §§ 31 i 34 obowiązujących ustaw dnia 14 stycznia 1923 ulica Kwiatowa 2 parter. Porządek obrad: 1) sprawozdanie kasowe. 2) Likwidacja spółki.

Gdyby potrzebnego kompletu nie było, zebranie odbędzie się bez względu na ilość członków dnia 28 stycznia tamże o godz. 10-tej rano.

Zarząd. Rada Nadzorcza.

Odpowiedzi redakcji.

Panu M. N. w Posadowie „Dwie dusze” wystawiliśmy, czekiem prosimy przesłać należytość. Kalendarz wysłamy. P. poseł Putek należy do stronnictwa zwanego „Wyzwolenie” choć także chcą nazywać się P. S. L. istniejącego na terenie I. Kongresówki, najwięcej zbliżonego do P. P. S.

Redaktor odpow.: Józef Jurek
Drukarnia B. Mińskiego.



Dnia 29-go grudnia br. rozstał się z tem światem, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony kilkakrotnie św. Sakramentami, nasz kochany brat, szwagier, wuj,

ŚP. ANDRZEJ ROSZAK

z Borowa

przeżywszy lat 53. Eksportacja do kościoła w Grembinu we wtorek 2-go stycznia o godzinie 10 przed poł., poczem złożenie zwłok do grobu, o czem donoszą krewnym i znajomym w smutku pograżona

Rodzina Roszaków.

Borowo, dnia 29-go grudnia 1922 r.

Zakup

i sprzedaż drzewa

opałowego i użytkowego
wszelkiego rodzaju

T. Jankowski

Skład Drzewa i Węgla
TUCHOLA - Pomorze

Szosa Świecka — Telefon 56

Filja: Inowrocław (Poznańskie)
ul. Farna 2. - Telefon 268

Filja: Chełmno (Pomorze)
ul. Grudziądzka 14 Tel. 36

ZŁOTO,

brylanty i srebro kupuje po najwyższej cenie Chwytowski
św. Marcina 40.

Sprowadza ślubne o-

brączki szczerze złote i zegarki po najtańszej cenie

WĘGIE

OWIEŻ ODPÓWIAŁA I LUB NA PRZEDNOJĄ
ramienia

Pozn. Fabr. Sanki

MIEJSCE PRZYJĘĆ:
OLSZANSKI, WYTWÓRNIA NICI
Poznań, św. Marcina 53 I. p.

Zamówienie

Zamawiam niniejszym „Włoscianina” wychodzącego w Poznaniu 3 razy tygodniowo na styczeń za 1200 mk z odnośnieniem do domu.

Podpis

Adres

Kwyt pocztowy

Powyższe 1200 mk. zapłacono

dnia 1922.